

Ceny Prenumeraty.

W Lwowie: roczne Rbl. 2.25 w Kor. 30, kwart. Rbl. 0.75 w Kor. 10, półrocz. Rbl. 1.25 w Kor. 15, miesięcz. Rbl. 0.25 w Kor. 3. Za przesyłką pocztową w opłacie Rbl. 0.10 w Kor. 1.50. W innych miastach: roczne Rbl. 2.50 w Kor. 35, kwart. Rbl. 0.75 w Kor. 10, półrocz. Rbl. 1.25 w Kor. 15, miesięcz. Rbl. 0.25 w Kor. 3. Za przesyłką pocztową w opłacie Rbl. 0.10 w Kor. 1.50. W innych miastach: roczne Rbl. 2.50 w Kor. 35, kwart. Rbl. 0.75 w Kor. 10, półrocz. Rbl. 1.25 w Kor. 15, miesięcz. Rbl. 0.25 w Kor. 3. Za przesyłką pocztową w opłacie Rbl. 0.10 w Kor. 1.50.

Ceny oddzielnych numerów: W Lwowie: 2 kop. w Kor. 20, z przesyłką 3 kop. w Kor. 25.

Słowo Polskie

wychodzi dwa razy dziennie

Ceny ogłoszeń.

Ogłoszenia za 1 wiersz średniomowy drobnym pismem lub jego miejsce 7½ kop. = 25 hal. Nadesłane za 1 wiersz trylismowy drobnym pismem lub jego miejsce 25 kopiejek = 80 hal. Nekrologia wiersz 18 kop. = 60 h. Zawiadomienia o ślubach i t.p. po 45 kopiejek = 1 Kor. 50 hal. Drobne ogłoszenia za wyraz 2½ kopiejek = 8 hal. Najmniejsi 25 kopiejek = 80 hal. Adres Redakcji, Administracji i Biura: Lwów, ul. Zimorowicza 11-15. Reklamę nadesłanych nie zwraca się.

Rekopisy i listy w sprawach redakcyjnych należy adresować do: Redakcji Słowa Polskiego w Lwowie. — Listy w sprawach przedpłaty i odbioru pisma, ogłoszenia i reklamacje uprasza się nadsyłać pod adresem: Administracja Słowa Polskiego w Lwowie. — Adres dla telegramów: Słowo Lwów. — Nr. telefonu Redakcji 541, Administracji 370.

Nakładem Spółki Wydawniczej SŁOWA POLSKIEGO.

Redaktor naczelny: ZYGMUNT WASILEWSKI.

Cena numeru 3 kop. = 6 hal.

z przesyłką pocztową 3 kop. = 10 hal.

Grecja przed wojną. — Dymisja Venizelosa. Nad Pilicą i Bystrzycą.

Wojna Rosji z Austrią i Niemcami.

ZE SZTABU ZWIERZCHNIEGO WODZA NACZELNEGO.

Urzędownie 21/6 (PAT.)

„Na lewym brzegu Niemna Niemcy odparli poza stację Smo i do okręgu Leipun.

„W dyslokacji wojsk na prawym brzegu Narwi nie zaszły znaczniejsze zmiany. Na drogach ku Łomży toczą się uporczywe walki, przyczem w nocy na 20/5 bm. wyparliśmy nieprzyjaciela z panującej wyżyny na zachód od szosy Stawiski—Łomża, koło wsi Karwowo i zabraliśmy 7 karabinów maszynowych.

„Na lewym brzegu Wisły, w rejonie rzeki Pilicy, Niemcy wykonali atak na niewielką część naszych pozycji pod wsią Domaniewica.

„W Karpatach bezskuteczne ataki Austriaków w kierunku Baligrodu trwają dalej.

„W Galicji wschodniej prowadzimy dalej ofensywę, wypierając Austriaków z ich ufortyfikowanych pozycji nad Bystrzycą i zabierając setki jeńców.

Przegląd działań wojennych

...22 (7) (PAT.) W rejonie za Wisłą niema zmian, jedynie dnia 20 (5) bm. nad Pilicą pod Domaniewiczami przeciwnik rozpoczął akcję, wykonywując atak.

W Galicji walki toczą się w poprzednich rejonach, na zachód od kierunku Mezo-Laborcz. W tych dniach przeciwnik wykonywał ataki głównie w okręgu Repejowa, lecz wszystkie zostały z dużymi dlań stratami odparte.

W kierunku Baligrodu 18 (3) bm. walki toczono w okolicach Rabbe, lecz Austriacy powodzenia nie mieli. Dnia 20 (5) bm. przeciwnik nacierając w dalszym ciągu bez powodzenia w okręgu Radziejowa, wykonał rankiem i wieczorem szereg zażartych ataków. W rejonie na wschód od Smolnika i Tworzyńskiego wszystkie ataki odparto z wielkimi stratami nieprzyjaciela.

Na południe od Lutowisk przeciwnik próbował przeprawić się przez San pod Stuposianami. W kierunku Wyszkowa nie ustawały próby Niemców przejścia do ofensywy.

Od 18 (3) do 20 (5) bm. ofensywa rosyjska w kierunku Marmarosz-Sziget rozwijała się w dalszym ciągu pomyślnie. Wyparliśmy ostatecznie dnia 18 (3) przeciwnika w dolinach rzek Lomnicy i Łukwy i ścigając cofających się, wojska rosyjskie zajęły 19 (4) Stanisławów, a w rejonie halickim zdobyły, po uporczywej i krwawej walce, ufortyfikowaną pozycję pod Cieżowem, odrzucając przeciwnika za Bystrzycę. Pościg za cofającym się przeciwnikiem trwa, przyczem jeńcy gromadzą się setkami.

EPIZODY.

Piotrogród 21/6 (PAT.) W ostatnim czasie zalogą Przemyśla nie przedsięwzięcie wycieczek, lecz

artyleria forteczna wykazuje ożywioną czynność i codziennie wyrzuca bardzo znaczną ilość ciężkich pocisków na pozycje zajęte przez wojska rosyjskie. Ogień ten jest zupełnie nieszkodliwy. Na tysiąc wystrzelonych z fortecy ciężkich bomb po rosyjskiej stronie bywa często jeden ranny. Szczególnie energicznym ogniem ostrzeliwują Austriacy rosyjskie aeroplany. Podczas ich codziennych lotów nad fortecą, mnóstwo szrapneli wybucha w powietrzu, lecz fałszyw ten jest zawsze zupełnie bezskuteczny.

Dn. 20/5 bm. nad stacją Sokółka (między Grodnem i Białymstokiem) stracono niemiecki aeroplan typu Albatros. Lotnicy zabrali do niewoli.

Niemcy pragnąc brać jeńców rosyjskich w celu stwierdzenia ugrupowania wojsk rosyjskich, wyznaczili w rejonie lewego brzegu Wisły premię pieniężną 100 marek za każdego zabranego do niewoli żołnierza rosyjskiego. Dn. 20/5 bm. Rosjanie złapali porucznika niemieckiego, który wyszedł z kilkoma ochotnikami na zdobycie „języka” rosyjskiego.

STRATY NIEMIECKIE.

Piotrogród. 21 (6) (PAT.) Biuro prasowe, opierając się na urzędowych listach niemieckiego głównego sztabu, stwierdza, że w ciągu pięciu miesięcy wojny 10 pułków niemieckich straciło 36.281 ludzi, przeciętnie po 750 na miesiąc. Biorąc pod uwagę, że armia niemiecka liczy 525 pułków, należy przypuszczać, że straty samej piechoty niemieckiej przenoszą 3 miliony, nie licząc chorych.

Wojna z Turcją.

ZE SZTABU ARMII KAUKASKIEJ.

Urzędownie 19/1 (PAT.)

„Wojska nasze z tem samem co dawniej powodzeniem prowadzą dalej ofensywę w kraju za rzeką Czoroch. W innych kierunkach starć bojowych nie było.

Forsowanie Dardanelów.

FORSOWANIE DARDANELI.

Salonika 21 (6) (PAT.) Przybywający z Konstantynopola potwierdzają wieści o silnem ufortyfikowaniu wysp Książęcych, a w szczególności wyspy Prinkipo.

Prasa i ludność grecka z zachwytem wita wiadomości o zamierzonym porzuceniu przez Grecję neutralności i z niecierpliwością oczekuje wypowiedzenia wojny.

BOMBARDOWANIE SMYRNY.

Salonika. 21 (6) (PAT.) Telegramy z Mytylene i z Samos donoszą o bombardowaniu fortów Smyrny przez flotę angielsko-francuską.

DESANT SPRZYMIERZĘCÓW.

Paryż 22/7 (P. A. T.). W artykule w „Petit Journal” Pichon mówi, że należy wysłać liczną ekspedycję wyborowego wojska lądowego na Dardanele, ażeby zapewnić szybki i zupełny sukces.

ODGŁOSY W RUMUNJI.

Bukareszt 22/7 (P. A. T.). W Izbie posłów poseł Couza wniósł interpelację z powodu wypadków w Dardanelach i możliwości wystąpienia Grecji. Poseł zapytuje, jakie kroki rząd uczyni, żeby ochronić interesy Rumunii. Poseł Antonescu wniósł interpela-

cję o postawę rządu wobec zamiaru jednego z wielkich mocarstw zawładnięcia cieśninami.

Na froncie zachodnim.

Z POLA WALKI.

Paryż. 21 (6) (PAT.) Komunikat z dnia 14 (27) wspominał, iż na północny zachód od Verdun, w lesie Malincourt, Niemcy zalali gorejącym płynem zajęty przedem przez nas okop. Szczegóły tego są następujące: Dnia 13 (26) lutego żołnierze nasi zajmujący transzeję spostrzegli naraz, iż na parapet okopu nasuwa się słup gęstego czarnego dymu około 40 m. wysokości. Obrońcy transzei uczuli, iż ogarnia ich prąd palącego powietrza, a jednocześnie ujrzeni się oblaniymi przez palący się płyn. Według ich przypuszczeń strumienie płynu ze smołą kierowały się na nich przez dym, jak gdyby wyrzucane przez pompy stojące poza zasłoną z dymu. Niemcy zdolali, korzystając z zamieszania dojść do transzei. Próbowali potem posunąć się ku lasowi, lecz Francuzi poza transzeją przegrodzili im drogę, a następnego dnia gwałtownym kontratakiem zdobyli z powrotem prawie cały stracony teren.

Paryż 20 (5) (PAT). Urzędownie o godz. 11 w. W Belgii w rejonie diur ufortyfikowaliśmy silnie transzeję czołową, zdobytą wczoraj. Niemcy próbowali wejść w styczność z naszymi okopami, lecz nasz ogień udaremnił dwanaście takich prób.

Na północy od Arras nasze kontrataki w okręgu Notre Dame de Lorette zostały uwieńczone zupełnem powodzeniem. We czwartek wieczorem zabraliśmy oddział karabinów maszynowych, w piątek odrzuciliśmy atakującego przeciwnika i zdobyliśmy część okopów, będących w jego ręku. W ciągu dwóch dni wzięliśmy dużo jeńców.

W Szampanii, w okręgu Perthes, w czwartek wieczorem otoczyliśmy i wzięliśmy do niewoli kompanię, będącą na służbie strażniczej. W piątek posunęliśmy się naprzód na całym froncie i zdobyliśmy jedną transzeję; na północny zachód od Perthes zajęliśmy wyżynę i wzięliśmy 100 jeńców. Zajęliśmy 600 metrów okopów, leżących poza wyżyną na północnym wschodzie od Mesnil.

Posunęliśmy się naprzód ku lasowi Boisselles i zajęliśmy kilka okopów w wawozach, na północny zachód od Beausejour. Według zeznań jeńców, straty nieprzyjaciela są bardzo wielkie.

W Argonach pod Vaucouy, odnieśliśmy poważny sukces w zachodniej części wsi. W lesie Le Pretre, na północny zachód od Pont-a-Mousson łatwo odparliśmy atak przeciwnika. W okręgu Badenviller-Celles posunęliśmy się do przegród drucianych przeciwnika i odparliśmy jego kontrataki.

W Alzacji pod Hartmansweilerkopf zdobyliśmy szereg okopów, fortyfikację i zabraliśmy dwa karabiny maszynowe.

Statek wojenny ostrzeliwał w kanale La Mansche niemiecką łódź podwodną. Trafiliy w nią 3 pociski, poczem zniknęła pod wodą.

ZBROJENIA WE FRANCJI.

Paryż 21 (6) (PAT). Oprócz przyspieszonego powołania popisowych z r. 1917, minister wojny proponuje ponowne ogłędziny powołanych z lat 1913, 1914 i 1915, którzy otrzymali zwłokę, oraz powołanie z dnia 2 marca (st. st.) do armii terytorialnej wszystkich uwolnionych od służby wojskowej, którzy otrzymali zwłokę, a uznani zostali za zdalnych. Te cztery środki pozwolą na utworzenie prawie całej armii.

ODZNACZENIE LOTNIKA.

Paryż 21 (6) (PAT). Lotnik Pegoud został nagrodzony medalem wojskowym za udatny pościg lotników niemieckich. 23 stycz. (st. st.) stracił dwa aeroplany niemieckie.

Grecja przed wojną.

Ateny. 20 (5) (PAT.) W posiedzeniu Rady ministrów brali udział Venizelos, Teotokis, Dragumis i Radlis. Nie brali udziału wskutek choroby ministrowie Zaimis i Mauromichalis. Venizelos ponownie wyłuszczył swe stanowisko, którego według jego zdania powinien trzymać się rząd grecki. Venizelosowi, po kolei odpowiadali Teotokis, Dragumis i Radlis. Król wyraziwszy podziękowanie obecnym zamknął posiedzenie. Szef sztabu jeneralnego również był obecny na posiedzeniu. Tłum witał owoacyjnie Venizelosa opuszczającego pałac.

Ateny. 22 (7) (PAT.) Wskutek różnicy w poglądach między królem a Venizelosem, w kwestjach polityki zewnętrznej, Venizelos podał się do dymisji.

Salonika. 21 (6) (PAT.) Posłowie Niemiec, Austrii i Turcji w Atenach prosili posła Stanów Zjednoczonych o przyjęcie opieki nad poddanymi ich państw i obronę ich interesów, oraz przygotowali się do wyjazdu, z powodu mobilizacji Grecji. Tłumy ludu z flagami Rosji, Francji, Anglii, Belgii i Serbii przeciągały ulicami Saloniki, że śpiewami i okrzykami na cześć trójporozumienia i wojny Manifestanci stanęwszy przed konsulem rosyjskim wzniesli okrzyki „niech żyje Cesarz“. W Salonice wszystko gotowe do wystąpienia.

NA DESEANE.

Cena za wiersz 25 kop. = 80 hal., najmniej 4 wiersze.

Dentysta Dr. J. Brzeski
ord. Akademicka 3, II p. od 10—1 i od 3—5. 327

Kancelaria notariusza Matkowskiego
al. Hetmańska 10 urządza obecnie od godz. 10 do 1 i od 4 do 6 (czas piotrogrodski). 344

Na morzu.**ZATOPIONIE NIEMIECKIEJ ŁODZI PODWODNEJ.**

Londyn 20/5 (P. A. T.). Admiralicja donosi urzędowo, że kapitan parowca „Sordis“, który przybył do Anglii doniósł o zatopieniu przez niego w dniu 15/23 lutego niemieckiej łodzi podwodnej. Jak się zdaje, statek ten rzeczywiście zatopił łódź niemiecką, która wyrzuciła minę w jego kierunku.

Wiadomości telegraficzne.**Ostatnia mobilizacja w Austrii.**

Rzym 22/7 (P. A. T.). Z nad granicy austriackiej donoszą, że Austria postanowiła powołać pod broń mężczyzn w wieku od 38 do 43 lat, którzy w wojsku nie służyli. Pobór ten odbędzie się między 24 marca i 23 kwietnia b. r. Telegram powiada, że jest to ostatni kontyngent zdolnych do walki mężczyzn, którym Austria rozporządza.

POWOŁANIE POSPOLITEGO RUSZENIA W AUSTRII.

Sztokholm 21/6 (P. A. T.). Z Wiednia donoszą, że w całej monarchii austro-węgierskiej wezwano do służby wojskowej landszturmistów drugiego powołania, którzy nie służyli, a urodzonych w latach 1873 do 1877. Powołano zatem pospolite ruszenie ostatnich pięciu powołań.

KŁOPOTY ŻYWNOŚCIOWE W AUSTRII.

Zurych 21/6 (P. A. T.). Wiedeńska „Arbeiter Zeitung“ ostro napada na cenzurę, która nie przepuszcza wiadomości o istotnym stanie ekonomicznym. Gazeta ta donosi, że jeżeli Węgry nie dostarczą przynajmniej 10 milionów tonn zboża, to Austria nie będzie zabezpieczona w żywność do następnego urodzaju. Gazeta zarzuca Węgrom, że nie chcą zaopatrywać Austrii w produkty gospodarcze i że w celu eksploatacji Austrii działają w charakterze państwa niezależnego. Gazeta twierdzi, że hr. Tisza już

od samego początku wojny przeciwdziałal wolnemu dowozowi zboża do Austrii.

Następnie gazeta wyraża żal, że Włochy zajęły pozycję wojowniczą i przypuszcza, że państwo to otrzymałoby zaspokojenie sprawiedliwych żądań, gdyby wystąpiło w charakterze pośrednika w zawarciu pokoju.

Chiny a Japonia.

Tokio 22/7 (P. A. T.). W przyszłym tygodniu oczekują zakomunikowania przez Chiny poglądów na żądania Japonii. Według pogłosek, w razie odmowy Chin Japonia ucieknie się do środków stanowczych.

Tokio 22/7 (P. A. T.). W okolicy Jokosuka spadło z hydroplanu dwóch oficerów i majtek; wszyscy zmarli.

NIEMCY I AUSTRYJACY WE FRANCJI.

Paryż 22/7 (P. A. T.). Do ustawy o naturalizacji Niemców i Austriaków, co tylko uchwalonej przez senat dodano punkt, znoszący wszystkie naturalizacje, dokonane po 4 marca n. st. 1912 r.

Senator Berenger żąda usunięcia Niemców i Austriaków z legii cudzoziemskiej, zapowiadając, iż przedłoży dokumenty, stwierdzające szkodliwość ich obecności.

KATASTROFA NA MORZU.

Londyn 21 (6) (PAT). Agencja Lloyd donosi z Valencji, że parowiec „La Touraine“ znajduje się w rozpaczliwym położeniu. Wybuchł na nim pożar. Parowiec płynął z Nowego Jorku do Hawru. Kilka parowców pospieszyło na miejsce katastrofy celem udzielenia pomocy.

Nowy Jork 21 (6) (PAT). Sfery morskie otrzymały wiadomość, że pasażerowie i załoga parowca „La Touraine“ uratowani.

Bukareszt. 21 (6) (PAT.) Sesję parlamentu przedłużono do 26 (11). Parlament upoważnił rząd do ogłoszenia w razie konieczności stanu oblężenia.

Sztokholm. 21 (6) (PAT.) Rząd zakazał wywozu elektrycznych zapalów do motorów.

Z wiedeńskiego Koła Polskiego.

W uzupełnieniu drobnych wiadomości o posiedzeniu wiedeńskiego Koła Polskiego cytujemy za „Kurierem Warsz.“ depeszę z Kopenhagi z dn. 23-go lutego:

„Z Wiednia donoszą, że na odbytem tam posiedzeniu Koła Polskiego w parlamencie austriackim dokonano wyboru nowego prezesa Koła z powodu ustąpienia dr. Leo. Na prezesa wybrano b. ministra wspólnego finansów dr. Billińskiego, 49 głosami, przy dwu kartkach pustych. Na posiedzeniu obecny był także minister Galicji, Morawski.

„Po dokonaniu wyboru, Koło Polskie uchwiliło: żądać zwolnienia krótkiej sesji parlamentu austriackiego w sprawach, dotyczących się wojny; zarządzenia samowoli cenzury prasowej; zmiany zarządzeń wyjątkowych i środków, stosowanych względem zbiegów z Galicji i zmiany rozporządzenia cesarskiego, dotyczącego się adwokatów galicyjskich. Wreszcie postanowiono zwrócić się do biura, zajmującego się opieką nad zbiegami z Galicji, z żądaniem ograniczeń co do internowania tych zbiegów w szkodliwych dla zdrowia barakach“.

W sprawie polskiej.**„NA CZEŚĆ POLSKI“.**

Taki tytuł nosi artykuł w jednym z ostatnich numerów półurzędowego dziennika „Le Temps“, a który zaczyna się od słów: „Wskrzieszenie Polski wzbudziło we Francji niezmiernie zainteresowanie, a poczynając od 1 grudnia zmanifestowało się w szeregu zebrań publicznych, wykładów i odczytów.

„Początek dało Towarzystwo „Alliance française“ w Bordeaux, gdzie p. Rehe Henry przemawiał gorąco o Polsce. Wypadkiem doniosłem w tym kierunku był odczyt w Paryżu wielkiego historyka Fryderyka Masson, który zaciekał sfery najwyższe inteligencji, wzięwszy za temat „nadzieje“, jakie wzbudza wskrzeszenie wielkiego narodu polskiego, który był w Europie przedmurzem łacińskiej cywilizacji.

Obecnie zaczął się cykl konferencji o Polsce, zainaugurowany przez „L'Ecole des hautes études sociales“, pod prezydencją Ernesta Denis. — Następnie dziennik wylicza odbyte i mające się odbyć odczyty o Polsce i podaje długą listę prelegentów, wśród których widnieje kilka nazwisk polskich. — Konferencje trwać mają do 1 kwietnia i zakończą się prelekcjami Jerzego Bienaima o stanie i naszych celach ekonomicznych — Piotra Verne o sztuce polskiej.

„Ostatni odczyt wygłosi Fryderyk Buisson, biorąc jako temat: „Kwestja polska w nowej Europie“.

ODPOWIEDŹ GREYA.

„Russk. Wiedom.“ z powodu odpowiedzi Greya na interpelację Kinga w angielskiej Izbie gmin o sprawie polskiej, piszą:

„Grey, nie dotykając poruszonej przez posła kwestji zakomunikowania odczwy Wodza Naczelnego sprzymierzeńcom, dał jednakowoż określoną odpowiedź w sprawie istoty rzeczy, mówiąc o sympatji

angielskiego rządu do znamiennej aktu, o którym była mowa. Nie można powiedzieć, aby to oświadczenie było co do treści nowem i nieoczekiwanem. Ze wyrażony w niem stosunek do sprawy polskiej panuje w Anglii i Francji, o tem wiadomo każdemu, kto zna prasę tych krajów. Ale w obecnym momencie, coś nierównie ważniejszego, aniżeli artykuły w gazecie. Przed nami oficjalne oświadczenie przedstawicieli rządu w jednej z ważniejszych kwestji, wobec których wojna postawiła Rosję. Zawarta w tem oświadczeniu wskazówka, o solidarności poglądów rządu angielskiego i rosyjskiego w tej sprawie, jest niewątpliwie faktem dużego politycznego znaczenia.

Projekt ustroju przyszłej Polski.

„Dz. kij.“ ogłasza tekst rezolucji, uchwalonej przez T-wo Wzajemności Słowiańskiej, w sprawie polskiej. Podajemy go w tłumaczeniu bez żadnych komentarzy:

„Rozważywszy stosunek wzajemny Rosji i Polski, w związku z wojną obecną i witając życzliwie możliwość ostatecznego ukończenia historycznego sporu między dwoma bratnimi narodami — T-wo Wzajemności Słowiańskiej czuje się w obowiązku oświadczyć, co następuje:

I) Złączenie rozdzielonych dziś ziem polskich w składzie Imperium Rosyjskiego winno się stać jednym z zadań wojny obecnej i celem poważnych zabiegów rosyjskiej władzy państwowej, gdyż połączenie to, równej jest wagi tak dla Rosji, jak i dla Polski i całej Słowiańszczyzny.

II) Obszar przyszłej Polski winien być oznaczony zgodnie z etnograficznymi granicami zamieszkania ludności polskiej, przyczem, w zakresie granic zachodnich mają być wzięte pod uwagę nie tylko etnograficzne oznaki, ale także względy historyczne i strategiczne.

III) Ziemie polskie, wchodzące w skład państwa rosyjskiego, jako jego część nieodzowna, mają otrzymać ustrój odrębny od innych części państwa, zapewniający rozwój sił narodowych i ekonomicznych narodu polskiego.

W tym celu niezbędne jest wprowadzenie następujących zarządzeń:

1) Dla zjednoczonych ziem polskich ma być ukonstytuowany sejm w Warszawie i samorząd lokalny.

2) Do kompetencji sejmu należą: 1) niektóre sprawy, wymagające decyzji prawodawczej, a mianowicie: a) sprawy oświatowe wszelkich stopni i odnów, b) sprawy wyznania katolickiego w kraju, c) sprawy organizacji samorządu, d) sprawy handlu i przemysłu rolnego w kraju i e) sprawy, związane z prawem cywilnym i handlowym, z wyjątkiem tych z nich, które mają znaczenie ogólnopolskie — wszystko to w granicach, ustalonych przez ogólnopolskie instytucje prawodawcze; 2) rozstrząsanie wniosków wydania, zmiany lub zniesienia praw, dotyczących kraju i wszczynania odnośnych starań i 3) sprawy samorządu lokalnego.

3) Uchwały sejmowe w sprawach, mających prawodawczy charakter, mają być przedstawiane przez prezesa Rady Ministrów do sankcji Monarszej i ogłaszane za jego podpisem w Zbiorze praw miejscowych. Administracyjne dekrety sejmu są obowiązujące i mogą być zaskarżalne tylko do Senatu.

4) Prerogatywy posłów sejmowych (imunitetność itd.) mają być takie, z jakich korzystają posłowie do państwowych Izb Prawodawczych.

5) Przedstawiciele Królestwa Polskiego biorą udział w rosyjskich Izbach prawodawczych na równi z innymi reprezentantami narodu w Rosji, jednak, wobec ukonstytuowania w Polsce sejmu o funkcji prawodawczej, liczba tych przedstawicieli ma być nieco ograniczona w stosunku do liczby reprezentantów innych części Państwa. Norma tego ograniczenia ma być zależna od rozległości kompetencji sejmu.

6) Władzę wykonawczą w kraju sprawować mają organy państwowe. Na czele zarządu ma stać Namiestnik i Rada Namiestnictwa z nominacji Monarchy. Do składu Rady Namiestnictwa — prócz osób zarządzających wszelkich dykasterji Zarządu Krajowego, wchodzi również przedstawiciele Wydziału Krajowego.

7) Dla wykonywania zarządzeń, stanowiących gospodarczą kompetencję Sejmu, — z wyjątkiem spraw wchodzących do jego kompetencji prawodawczej — ma być ustanowiony Wydział Krajowy, obierany z grona posłów do Sejmu. Czynności Wydziału Krajowego mogą być zaskarżalne do Senatu.

Uwaga: Celowość gospodarki samorządów lokalnych podlega kontroli Sejmu i Wydziału Krajowego.

8) Organy miejscowej władzy państwowej mogą być interpelowane przez Sejm we wszelkich sprawach, wchodzących w zakres jego kompetencji i mają obowiązek składania odpowiedzi w określonym terminie.

9) Ma być kreowany specjalny urząd ministra bez teki do spraw polskich. Minister ten wchodzi do składu Państwowej Rady Ministrów.

10) W Warszawie mają urzędować specjalne kasacyjne departamenty senatu do spraw Polski.

11) Sejm uchwala podatki krajowe na potrzeby gospodarki lokalnej i odpowiedni budżet dochodów i wydatków. Podatek miejscowy, przewyższający pewną normę, ma być sankcjonowany przez władzę Monarszą, zaś budżet krajowy uchwalany jest przez Sejm ostatecznie. Środki, niezbędne do urzeczywistnienia zamierzeń, wchodzących w kompetencję Sejmu, a mających znaczenie ogólnopństwowe, udzielane być mają przez państwowe instytucje prawodawcze.

12) Język polski ma być uznany za wykładowy w szkołach rządowych wszelkich stopni, z wyjątkiem rosyjskich szkół rządowych, zakładanych dla Rosjan, i dla tych wszystkich, co się w nich kształcić zechcą. Nauka języka rosyjskiego ma być obowiązująca.

13) W granicach ziem polskich, we wszystkich instytucjach rządowych, sądowych i administracyjnych, a także w Sejmie, Wydziale krajowym i organach samorządowych język polski narówni z rosyjskim ma być uznany za urzędowy.

Biurowość w instytucjach państwowych i administracyjnych kraju ma być prowadzona w języku polskim, każdy jednak petent ma prawo zwrócić się do tych instytucji z podaniem w języku rosyjskim. W takim razie, naturalnie, w języku rosyjskim ma być prowadzone postępowanie w danej sprawie.

W stosunkach Sejmu, Wydziału krajowego, organów samorządu, a także instytucji rządowych, sądowych i administracyjnych z centralnymi instytucjami państwowymi, Namiestnikiem i instytucjami społecznymi i rządowymi poza granicami kraju używany być ma język rosyjski.

14) Urządzenie zjednoczonych dzielnic polskich i połączone z nim zarządzenia prawodawcze winne być uskutecznione normalną drogą prawodawczą, a więc nie inaczej jak po rozpatrzeniu każdego projektu przez Dumę i Radę Państwa, albowiem tylko w takich warunkach nowe urządzenie Polski może być uznane za zgodne z wolą i życzeniem narodu rosyjskiego. Jednocześnie zaś ze względu na doniosłość państwową powyższych zarządzeń, należy uznać, że z rozpatrzeniem ich zwlekać nie należy i że winne one być urzeczywistnione nie później niż w ciągu roku po zawarciu pokoju.

Siedziba rządu belgijskiego w Hawrze.

Andre Tudesq umieścił w „Journalu“ zajmujący opis, jak rząd belgijski z licznymi swymi instytucjami rozgospodarował się na terytorjum francuskim w Hawrze.

Na zaproszenie rządu francuskiego rząd belgijski przybył do Hawru 12 października n. st. Prefekt Hennion miał polecenie rozkwaterować jak najlepiej i najwygodniej belgijskich gości, z czego się też doskonale wywiązał.

Belgijczyków umieszczono w miasteczku St. Adresse, pełnem willi i dworców, zbudowanym niedawno w okolicach Hawru na wybrzeżu merskiem przez jednego z paryskich przedsiębiorców. W głównym domu tego miasteczka, przeznaczonym na wielki hotel, Hennion zainstalował większą część ministrów z rodzinami. Salon na parterze zamieniono na salę posiedzeń rady ministrów. Drugą salę przeznaczono na salę przyjęć oficjalnych. Każdemu członkowi rządu wyznaczono osobne pokoje na mieszkanię, salon przyjęć i gabinet dla sekretarza.

Kancelaria, archiwa i biura umieszczono na placu Frederic-Sauvage nr. 4, w wielkim domu, w którym dotychczas jeszcze nikt nie mieszkał. Dom ten liczy 21 pokoi. Na bramie jest napis „Pałac ministerstwa“. Na dole znajdują się różne biura, kancelaria prezydenta parlamentu Schollaerta i kancelaria senatu.

Dwa ministerstwa mieszczą się w osobnych domach: ministerstwo spraw zagranicznych w tak zw. „Dworku holenderskim“, w którym mieszka też i minister spraw zagranicznych Davignon, i ministerstwo wojny w willi „Ma Normandie“. Minister wojny, który jest zarazem i prezesem ministrów, Brochville, mieszka w willi „Roxane“ w pobliżu ministerstwa.

U wjazdów do gmachów ministerstw znajdują się pomalowane w barwy belgijskie domki dla belgijskich wart. Służbę pełni 150 belgijskich żandarmów a prócz tego wszędzie są stójkowi.

Belgijskie rządowe instytucje obsługują belgijscy pocztowo-telegraficzni urzędnicy, którzy zajęli miejsce francuskich. Ministerstwa są ze sobą połączone telefonicznie. Specjalni kurjerzy przywożą codziennie papiery z belgijskiej głównej kwatery. Dla przesyłania listów prywatnych służą marki sprzedawane w belgijskim urzędzie pocztowym z napisem „Havre-Special, bureau belge de Sainte Adresse“. Marki te będą kiedyś drogocenną rzadkością.

Dyplomatycznym przedstawicielem sojuszników i neutralnych państw wyznaczono na mieszkanię większy „Hotel des Regates“. Tu rozlokował się przedstawiciel Watykanu, Wielkiej Brytanii, Rosji, Rumunii, Holandii, Włoch, Brazylii, Grecji, Japonii, Norwegii, Hiszpanii i Chile. Przedstawiciel Francji Klobukowski mieszka osobno w willi Villeroy, na bulwarze nadmorskim.

W belgijskiem mieście jest też pałac królewski. W jego urządzeniu pomagał Hennionowi adjutant króla Jungblut, ale król Albert nie był jeszcze w tym pałacu ani razu, ponieważ nie chce opuścić belgijskie-

go terytorjum, którego ostatnich resztek tak dzielnie na czele swych wojsk broni. Król sądzi, że dopóki on jest na belgijskiem terytorjum, Belgia w oczach całego świata nie przestała istnieć.

W miasteczku tem mieszka 2500 Belgijczyków. Jest tu też i bulwar nazwany na cześć króla Alberta, zawsze pełny publiczności z belgijskimi kokardkami.

Kronika wojenna.

HISZPANJA ZWIĘKSZA FLOTĘ WOJENNĄ.

Do „Timesa“ telegrafują z Barcelony, że parlament hiszpański przed zakończeniem sesji uchwalił 275 milionów pesetów na wzmocnienie floty wojennej Hiszpanji. Postanowiono wybudować w ciągu 6 lat: 4 krążowniki, 6 niszczyli, 28 łodzi podwodnych, 3 kanonierki, 18 okrętów obrony brzegowej, oraz naprawić doki w Kadyksie, Kartaginie i Ferrolu.

Wiadomości bieżące.

Spostrzeżenia meteorologiczne (z obserwatorium astronom. Politechniki w d. 7 marca b. r.)

Godzina (Czas lwowski)	Ciśnienie w mm.	Temperatura C.	Wiatr	Opad w 24 g. (g. 2 np.)	Temperatura Naj- wyższa	Naj- niższa
7 rano	725.28	-7.7	0	0.0	-5.4	-10.0
2 popoł.	725.86	-5.5	NE.1			
9 wiecz.	727.19	-8.5	0			

Uwaga: Przeważnie pochmurno, przedpołudniem nieznaczny śnieg.

— Temperatura. Dziś o godz. 11 rano —3.5 st. Celsjusza.

— Kalendarzyk. Poniedziałek, 8 marca. Rzym.-kat. Dziś: Jana Bożego. Jutro: Franciszki P. — Gr.-kat. Dziś: 23. Polikarpa. Jutro: 24. Obr. hł. ś. Joana. — Słowiański. Dziś: Miłogosty. Jutro: Mściława. — Wschód słońca o godz. 6 m. 56 rano, zachód o godz. 6 min. 16 popołudniu (czas ratuszowy). Długość dnia 11 godzin 20 minut.

— Elementy meteorologiczne na marzec we Lwowie. Średnia temperatura +0.8 C. (+3.5), średnia minimalna —13° (—5.9°) średnia maksymalna +15.6° (+16.6°). Ilość opadu 48 mm. (27 mm.) Najczęstsze wiatry południowo-wschodnie do południowo zachodnich. Liczby w nawiasie oznaczają średnie lata 1910—1913.

— Fazy księżyca. Czwarta kwadra 8, Now 15-go, Pierwsza kwadra 23-go, Pełnia 31-go.

— Teatr w Kasyńce miejskiej, z powodu niezależnych od dyrekcji okoliczności, odłożył wczorajsze obydwa przedstawienia: popołudniowe i wieczorne na przyszłą niedzielę.

— Wiadomości osobiste. Redaktor naczelny naszego pisma, Zygmunt Wasilewski, powrócił z podróży z Kijowa, Warszawy i Wilna, dokąd się udawał w interesach polskiego Komitetu Ratunkowego w Galicji.

— Polskie Towarzystwo przyrodników im. Kopernika. Dziesiąte posiedzenie naukowe Polskiego Towarzystwa im. Kopernika odbędzie się jutro we wtorek dnia 9 marca b. r. o godz. 6-ej po południu czasu ratuszowego w Muzeum im. Dzieduszyckich (Teatralna l. 18) z następującym porządkiem dziennym:

1) Prof. dr. K. Zakrzewski: O nowszych zagadnieniach analizy widmowej.

2) Luźne komunikaty. Prof. dr. J. Nusbaum-Hilrowicz: a) O kilku nowych nabytkach fauny galicyjskiej, b) O spostrzeżeniach nad wykluwaniem się owadów.

— Sprawa notariatu w Galicji. W ministerstwie sprawiedliwości, jak donosi „Głos Rusi“, podniesiono została kwestja niezwłocznego zorganizowania w Galicji notariatów. Ministerstwo otrzymało właśnie list generał-gubernatora Galicji hr. Bobryńskiego, zwracający uwagę, że brak rejentów daje się w Galicji odczuwać gwałtownie i tamuje życie handlowe w kraju. Prace ministerstwa ukończone zostaną w czasie najbliższym. W celu wyjaśnienia szczegółów kwestji ministerstwo sprawiedliwości wysłało do Galicji swych urzędników.

— Rozdawnictwo zapomóg w wiktualjach rozpoczęło się onegdaj. Przed bramami komisariatów pannał ścisk, a zdarzało się nieraz, że musiano i parę godzin wyczekiwać na mrozie, zanim przyszła na nich kolej.

— Stosunki handlowe z Galicją. W związku z rozwojem operacji handlowych i finansowych w Galicji, kijowskie Tow. wzajemnego kredytu „Samopomoc“ w porozumieniu z lwowskim Bankiem krajowym postanowiło przeprowadzać wszelkie bankowe operacje pomiędzy Kijowem a Lwowem i na odwrót.

— Z Zakopanego do gazet warszawskich donoszą, że znajduje się tam jeszcze około 3000 przyjezdnych. Pozbawieni środków do życia otrzymują zapomogi. Leńnicy z Królestwa Polskiego zorganizowali byli przed przynusowem oduszczeniem...

Wskutek braku nadzoru siosunki sanitarne są przykre. Miejscowa poczta trzykrotnie wyjeżdżała na Węgry.

— Wieści o jeńcach. Nadeszły wiadomości, że w niewoli znajdują się: Wiktor Janusz, student medycyny (w szpitalu w Charkowie), Franciszek Wład, oficer sztabu gen. (Czyta, okręg Zabajkalski, Syberja), B. Krzeczowski kapral (w Orenburgu), Alojzy Jarczyński stud. med. (w Pawłodarze), lwowianin Franciszek Rosiński, 11 rota (w Kurhanie, gub. Tobolska). Wśród jeńców, sprowadzonych niedawno do Lwowa, znajdują się oficerowie 13 pp. Marjan Mikołajski i Krzyszkowski.

— Zbiedzy galicyjczy na wschód. Po emigracji z Galicji na zachód coraz więcej spotykamy objawów emigracji na wschód. Gna ludzi tam nędza, bieda, groza wojny i niebezpieczeństwo jutra. Ostatni „Dz. Kij.“ pisze: Codziennie prawie na dworcu kolejowym w Kijowie oglądać można świeżo przybyłą ze Lwowa grupę zbiegów galicyjskich, którzy porzucają swę zrujnowane gospodarstwa i gnani głodem gromadzą się w znacznej liczbie we Lwowie, skąd administracja miejscowa wysyła ich bezpłatnie do różnych miast rosyjskich, przeważnie zaś do Kijowa. Są to przeważnie Rusini z Galicji wschodniej — unicy, czasami starobrzędowcy.

Przy zarządzie ziemskim w Kamieńcu Podolskim zorganizowano biuro pośrednictwa pracy dla zbiegów z Galicji i Bukowiny.

— Lwowskie Towarzystwo Ratunkowe ogłosiło sprawozdanie z czynności za miesiąc luty b. r. W ubiegłym miesiącu wzywano pomocy Towarzystwa 547 razy. Zasląbić nagłych notowano 163. W wypadkach bólu zębów udzielono pomocy 73 razy. Wypadków śmierci nagłej było 4. Fałszywych alarmów 5. Zamachów samobójczych notowano 5, a mianowicie przez otrucie 4 (3 mężczyzn i 1 kobietą), przez postrzał 1 (mężczyzn). W tym samym miesiącu notowano wypadków przejechania i potrącenia przez wozy 2, przez automobile 1, przez kolej elektryczną 2. Ukąszenia przez psy 11. Katastrofy na saneczkach 1. Od początku roku 1915 było wezwań 1220, od założenia Towarzystwa, tj. od 1893 r. 125.242. Służbę bezustanną pełniło 6 lekarzy, 3 służących sanitarnych, 3 woźniców. Towarzystwo rozporządza 4 karetami i 3 parami koni.

— Zderzenie tramwajów. W górnej części ulicy Gródeckiej wskutek złego ustawienia zwrotnicy, zderzyły się dwa wozy tramwajowe K. D. i L. D. Katastrofa zakończyła się na szczęście tylko potłuczeniem szyb w jednym z wozów.

— Zamach morderczy. Na ul. Blacharskiej l. 21, rozegrała się wczoraj rano krwawa scena. Oto jakiś młody mężczyzna pchnął nożem w szyję Jettę Ascherównę, swą narzeczoną, którą podejrzewał o zdradę. Na krzyk broczącej krwią dziewczyny, zbiegli się sąsiedzi. Ranną zaopiekowało się pogotowie ratunkowe. Narzeczonego zaś, który gdzieś znikł, aby „sobie zrobić śmierć“ aresztowano i oddano do aresztów.

— Do uczciwego znalazcy portfela zapomnianego w kawiarni Avenue w pokoju do pisania w niedzielę między godz. 6—7 wieczorem, zwracam się z gorącą prośbą o łaskawe złożenie go do rąk właściciela kawiarni P. Hugeta. Kwota zawarta w nim nieduża, stanowi dotkliwy uszczerbek dla mnie w czasach tak ciężkich jak dzisiejsze. Gdyby jednak zwrot pieniędzy był niemożliwy, proszę przynajmniej o zwrot portfela. Adres: Lenartowicza 11, I. H. D.

Z Chęcin donoszą, że fabryczne to miasto zostało zupełnie zniszczone i niemal całkowicie wyludnione. W mieście nie pozostało więcej nad stu mieszkańców.

Z Kieleckiego. Kielce są przepelnione zbiegami z powiatów włoszczowskiego i jędrzejowskiego.

© We Francji. Rząd francuski teraz już przedsiębierze środki, zmierzające ku temu, ażeby w miarę możliwości lżejszem uczynić położenie ofiar wojny. Pierwszą jego troską, naturalnie, ranni. W Paryżu, z inicjatywy ministra spraw wewnętrznych zakłada się szkoła na 700-800 rannych, którzy stracili możność władania jakimkolwiek organem. Ranni będą się tam uczyć rzemiosł i sztuk, jakimi mimo swego kalectwa będą się mogli zajmować. Osobny oddział będzie przeznaczony dla oślepiłych. Dzięki tej szkole wiele tysięcy inwalidów uratuje się od zupełnej nędzy. Drugi środek dotyczy ofiar miejscowości zajętych przez Niemców. Deputowany Lebey wniósł projekt ustawy, mocą której do odbudowy zrujnowanych domów powoływano by żołnierzy, których obecność na froncie nie jest konieczna.

© Róża Luxemburg, słynna leaderka socjalistyczna, została w minionym roku zasądzona na rok, twierdzący za przemówienie o złem obchodzeniu się z żołnierzami w armji. Wykonanie wyroku odłożono na rok. Tymczasem z końcem lutego R. Luxemburg aresztowano, a to wskutek tego, że miała urządzić...

© **Rekwizycja dzwonów kościelnych.** Do „Daily News” donoszą z Rzymu, że rząd austriacki nakazał dokonać spisu dzwonów kościelnych. Dzwony mają ulec rekwizycji, aby w ten sposób usunąć brak miedzi.

© **Liczba mahometan.** Według najnowszych obliczeń, ludność mahometañska całego świata przekracza cokolwiek 200 milionów. Połowa prawie wszystkich mahometan — 90 milionów — to poddani angielscy; 76 i pół miliona żyje w koloniach innych europejskich krajów i 34 miliony tylko jest poddanych władców mahometañskich. Z tych ostatnich 13 mil. tj. 6 i pół procent całej mahometañskiej ludności świata, żyje w państwie otomańskim. W niemieckim poddaństwie liczy się półtora miliona muzułmanów, którzy zaludniają afrykańskie kolonie Niemiec. Poddanych francuskich jest 15,300,000, rosyjskich 20 milionów, tj. 10 proc. całego świata muzułmańskiego.

© **Śmierć syna von Klucka.** „Lokal Anzeiger” donosi, że syn najstarszy generała von Klucka, oficer marynarki zginął pod Middelkerke, podczas bitwy artyleryjskiej d. 26 stycznia r. b.

© **Ankieta.** Na prośbę Ojca św. rząd belgijski zarządził ankietę w sprawie mordów, których ofiarą padli duchowni katolicy w Belgii. Pierwsza lista, sporządzona w wyniku tej ankiety, zawiera nazwiska: 6 księży i zakonników z dycecezji Liege, 13 z dycecezji Malines, 20 z dycecezji Namur i 2 z dycecezji Tournai. Lista ta była dołączona do zaproszeń na nabożeństwo żałobne, które — jak już donosiliśmy — odbyło się niedawno w Rzymie, za dusze księży belgijskich, zamordowanych przez Niemców.

© **Pożyteczna nauka.** Paryska Izba handlowa na zasadzie danych statystycznych, zamieszczonych w dziennikach szwajcarskich, ustaliła, że w ciągu r. z. poczta federalna otrzymała z Francji 103.129 przekazów na sumę 1.544,178 fr., przeznaczonych dla jeńców francuskich, przebywających w Niemczech; w tym samym czasie do biur poczty szwajcarskiej napłynęło z Niemiec 30.072 przekazy na sumę 530.094 fr. wysłanych do jeńców niemieckich, przebywających we Francji. W przeciwieństwie, Francja wysłała swoim rodakom 83.576 paczek z różnymi przedmiotami, Niemcy zaś 126.530. Stąd wniosek, — pisze „Matin” paryski, — że Niemcy wolą swoim rodakom przesyłać do Francji towary zakupione w swoim kraju. Jest to nauka, z której warto skorzystać.

© **Słowa kapłańskie.** Arcybiskup westminsterski, kardynał Bourne odwiedził szpital wojskowy w Hawrze, gdzie wzruszył do głębi rannych jeńców niemieckich takimi serdecznymi słowy: „Żołnierzy złożony na łożu boleści zapominaj winien o swych nieprzyjaciółach. Skoro ramię ma już rozbite, w duszy swej powinien poszukać serdeczności, którą znajdzie zawsze na dnie każdej duszy ludzkiej”.

Strategia kruków.

Ciekawe spostrzeżenie uczynił jeden z obywateli ziemskich. Cytuje je za krakowskim „Kurjerem Codziennym” „Kurjer Poznański” w jednym z otrzymanych przez nas numerów:

„Jak to nazwać nie wiem, nie można bowiem tego nazwać jakimś przecuciem lub coś podobnego; najstosowniej chyba odpowiadałaby temu nazwa: instynktu. Oto dowód: Już na kilkanaście dni przed tem, zanim w dalszej naszej okolicy, a co dopiero w mojej wsi ukazały się pierwsze oddziały wojsk, a o przeciwniku jeszcze — na razie przynajmniej — mowy nie było, już nad ranem zwłaszcza, budziły mnie stale przeraźliwe krzyki wron, gawronów i kruków, których całe masy oblegały drzewa na folwarku i sąsiedniej łące.

Stan ten trwał dni kilka, a wreszcie zdenerwował mnie do najwyższego stopnia, gdyż krzyk ich miał w sobie coś złowieszczonego i nie miłego. Nie pamiętam już dobrze, piątego czy szóstego dnia nad ranem zdenerwowanie moje doszło do tego stopnia, że mimo zimna i niepogody zerwałem się z łóżka, porwałem za strzelbę i wybiegłem na dziedziniec. Zabiłem ich kilka, ale końcowy efekt był marny, gdyż za ledwie wróciłem do domu, ponownie doleciał mnie ich złowrogi krzyk. Kilkakrotnie próbowałem się zastraszyć i odpędzić strzałami, daremnie jednak — zawsze trzymały się w pobliżu, unikając tylko dworu i najbliższych drzew na folwarku.

W ten sposób znowu minęło kilka dni, po których upływie nadeszły do wsi wojska austriackie, a w trzy dni później ukazały się w oddali oddziały rosyjskie.

Następnego dnia wywiązała się w okolicy zacięta walka, która z małemi przerwami trwała prawie dwa tygodnie. Rezultatem jej były setki, a nawet tysiące trupów, zwłaszcza końskich, bo tych nie ma czasu grzebać.

Gromady kruków miały obfity żer.

Coś w dziesięć dni po bitwie ptaki odleciały gromadami, tak, że ani u mnie we wsi, ani w całej okolicy nie można było ujrzeć ani jednego ptaka.

To samo powtórzyło się w następnych tygod-

niach jeszcze dwa razy: naprzd nad okolicą przelatywały olbrzymie stada kruków i gawronów a w kilka dni dopiero nadejwały — jakby za nami wojska i staczały bitwy, dostarczając ptakom żywności. Później ptaki odlatywały do miejscowości, w której jak później dowiadywałem się z dzienników — za dni kilka czy kilkanaście miały się odbyć bitwy.

Ta strategia kruków zdumiewała musi.

Korespondencja siostrzyczek.

Pewna mała Amerykanka z Chicago przesłała dziewczynce francuskiej lalkę, z dołączeniem listu następującego:

Najdroższa siostrzyczko z Europy!

Posyłam ci tę lalkę, a to, że mogę ci ją dać sprawia mi wielką przyjemność. Słę ci uczucia mojego przywiązania i sympatii. Mam dwanaście lat i mieszkam w Chicago. Mam nadzieję, że niezadługo zawita pokój do ciebie i wszystkich dziewczynek twojego kraju. Mam także nadzieję, że moja lalka zyska w tobie dobrą mamę i zdoła cię pocieszyć. Twoja serdecznie cię kochająca siostra z Ameryki,

Katarzyna Roberts.

Lalkę dano dziewczynce, pochodzącej z Reims, unieszczonej w schronieniu miejskiem na quai de Valmy. Obdarowana podziękowała dziewczynce amerykańskiej, w słowach następujących:

Droga siostrzyczko z Ameryki!

Ja jestem tą dziewczynką francuską, której dano twoją piękną lalkę; jestem szczęśliwa, że mnie przypadł ten dowód przyjaźni małej Amerykanki. Mam także dwanaście lat; pochodzę z Reims; cała moja rodzina znalazła schronienie w Paryżu, mieście wielkiem, w którym ludzie są bardzo dobrzy. Byliśmy nieszczęśliwi opuszczając miasto rodzinne, ale dobre przyjęcie w Paryżu wielce nas pocieszyło. Lecz gdy papa wróci z wojny i kiedy będziemy mogli wrócić do naszego domu, zabiorę ze sobą twoją córeczkę i nigdy nie zapomnę o matce mojej pięknej lalki. Posyłam ci z Francji fiołki i całuję cię z całego serca. Twoja siostrzyczka francuska, która zawsze pamiętać będzie o tobie,

Irena Chafelle

w schronieniu m. Paryża, quai Valmy.

DROBNE OGŁOSZENIA

Cena za wyraz 2½ kop. = 8 h., najmniej 25 kop. = 80 h

Cena za wiersz 15 kop. = 50 hal., najmniej 3 wiersze.

Ogłoszenia poszukujących prace w rubrykach „Nauka i wychowanie”, „Posady poszukiwane” i „Zarobek — Służba” za wyraz 2 kop. = 6 hal., najmniej 20 kop. = 60 hal.

ZWRACAMY UWAGĘ P. T. osób, nadawających pod naszym adresem zgłoszenia i oferty na ogłoszenia, zaopatrzone w znak adresowy (szytrel), że nadawcy ogłoszeń są zazwyczaj nieznanymi Administracji. Przestrzegamy przed dołączaniem do takich listów świadectw lub dokumentów w oryginale. Zalecamy dołączanie jedynie odpisów. Poleconych listów z ofertami nie przyjmujemy. Ogłoszeń, przeznaczonych wyłącznie dla jednej osoby, ogłaszającemu znanej, nie umieszczamy.

POSADY POSZUKIWANE.

Francuzka młoda szuka posady, Wiadomość od 10—11 Zynlikiewicza 31, mieszkanie szóste. b365

WOLNE POSADY.

Dyrekcja Zakładu naukowego im. A. Mickiewicza, Se-natorska 3, poszukuje nauczyciela języka angielskiego z jak najlepszymi kwalifikacjami. Zgłoszenia popołudniu od 5—7, c363

MIESZKANIA I SKLEPY.

Mickiewicza 14 — 6 pokoi, przedpokój z przynależnościami od 1 kwietnia do wynajęcia. e359

INTERESY HANDLOWE.

Poszukuję współnika do fabrykacji papierów fotograficznych. Zgłoszenia do Administracji Słowa dla okaziciela kw. inser. Nr. 342. i364

KUPNO I SPRZEDAŻ.

Kartofle, kapustę, buraki, owies, drzewo sprzedaje firma „Commercium-Doroteum”, Lwów, Leona Sapiehy 34. Nasz oddział dla kupna i sprzedaży okazyniej mebli, obrazów i antyków funkcjonuje nadal. i358

ZAWIADOMIENIA RÓŻNE.

Pianino. Który skład lub kto wypożyczy pianino za miesięczną opłatą. Zgłoszenia: Pianino Admin. Słowa. s361

Młodzi ludzie, doskonale znający Bukowinę i Karpaty, niech złożą zaraz swoje zgłoszenia w Administracji Słowa Polskiego pod „Bukowina”. 366

Fabryka „TLEN”

wyrabia i poleca do nabycia

Mydła toaletowe i lecznicze.

Tlenole: wodę do ust, pastę i proszek do zębów.

Wody kolońskie i perfumy.

Proszek mydlany do golienia.

Szampon. — Atrament. 1003

Szkoła Języków. Ecole des langues vivantes.

Początek kursów 8 bm. Opłata miesięczna 12 i 15 k. Wpisz od g. 11—1 i od 4—6, ul. Trzeciego Maja 17. 31,7

Najtańsze pismo polskie

GAZETA PORANNA

2 GROSZE

Rzeczywiście największy nakład w Królestwie Polskiem.

Jest ona bojownikiem idei samodzielności gospodarczej narodu polskiego. Podaje zawsze żywo i ważne artykuły wstępne, a obok nich wszechstronne informacje z zakresu życia gospodarczego, społecznego i politycznego, zarówno w kraju jak i zagranicą.

Przyjmujemy ogłoszenia tylko firm chrześcijańskich.

Przedpłata z przesyłką pocztową: 302

Rocznie : : : : : rb. 4 kop. —

Półrocznie : : : : : „ 2 „ —

Kwartalnie : : : : : „ 1 „ —

Miesięcznie : : : : : „ — „ 40

Zmiana adresu kop. 20.

Zagranicą: z przesyłką miesięcznie kop. 90.

Cena egzemplarza 1 kop., na prowincji i kolejach 2 kop.

OGŁOSZENIA: Przed tekstem 1 wiersz petitu kop. 75, w tekście przed kłódką lub depeszą 1 wiersz petitu rb. 130, reklamy za wiersz petitu kop. 50, za tekstem 1 wiersz petitu kop. 20, nekrologia 1 wiersz petitu kop. 20, margines na 1 str. rb. 10, marginesy dalsze po rb. 7 kop. 50, drobne za wyraz kop. 3. Pierwszy wyraz i tytuł druk podwójnie.

Adres redakcji i administracji: Zgoda 5, Warszawa.

Posadę sekretarza, zarządcy lub kontrolera dóbr przyjmie rutynowany 46 letni fachowiec, z długoletnimi znakomitemi świadectwami. Władza biegle językiem rosyjskim. Łaskawe zgłoszenia przyjmuje Biuro Buchalterynie J. F. Florkiewiczza we Lwowie, ul. Akademicka 18, tel. 417. 289

Bank Rolniczy Galicyjs. Towarzystwa Gospodarskiego

Lwów, ul. Kościuszki 1. 18

poleca

185

na sezon wiosenny koniecznie czerwona i inne nasiona, nawozy sztuczne, maszyny rolnicze, oleje maszynowe i cylindrowe. — Kupuje jare zboża.

274

PRZECIW
KASZLOWI
CHRYPCE
ASTMIE
ZAFLEGMNIENIU
POLECA
APTEKA
J.WEWIÓRSKIEGO
LWÓW
HALICKA 5.

Najtańsze powieści

we wzorowych przekładach.

303

Blicher Clausen — Stryj Frania. Powieść z życia duńskiego. Przekład Felicji Popławskiej kor. 1,20.

Cherbuliez Wiktor — Przygodę Władysława Bolskiego. Powieść. Przekład Felicji Popławskiej kor. 1,20.

Compain L. M. — Przebojem. Powieść. Przekład z francuskiego Br. Neufeldówny kor. —,60.

Coulevain Piotr. Nieznana Wyspa. Przetłóżyła z fr. Felicja Popławska kor. 1,80.

Coulevain Piotr — Na Gałęzi. Przekład z franc. Felicji Popławskiej kor. 1,80.

Crawford Marion — Arethusa. Powieść. Przekład z angielskiego A. Z. kor. —,60.

Daudet Alfons — Nowele z czasów obłędania Paryża kor. —,60.

Dzieduszycka Ewa hr. — Perła Pałacu. Opowiadania indyjskie kor. —,60.

Glin Elinor — Margrabinka. Powieść. Przetłóżyła z angielskiego Janina Popławska kor. 1,20.

— Wizyty Elżbiety. Powieść. Tłumaczona z angielsk. Br. Neufeldówna kor. —,60.

Hauch. — Tajemnica pewnej rodziny polskiej. Z oryginału duńskiego przetł. J. Klemensiewiczowa. Cena k. 1,20

Haggard Rider — Benita. Powieść. Przetłóżył z angielskiego A. D. kor. 1,20.

Kipling Rudyard. Zemsta Hungary. Nowele, przetłóżył z ang. Feliks Chwalibóg kor. —,60.

Mery Klauzusz. — Gros Przodków. Powieść. Przekład z francuskiego kor. 1,20.

Mismandre Franciszek. — Pisane na wodzie. Romans. Przekład z francuskiego Felicji Popławskiej kor. —,60.

Opowieści Japońskie. Spolszczył Jan G. kor. —,60.

Orczy. — Baronowa (Montagu Barstow) Liga Biedrzenica (The scarlet pimpernel) z angielskiego spolszczona przez K. z B. O. kor. 0,60.

Romanowska St. — Nad Michiganiem. Opowieść z życia wychodźców polskich do Ameryki. Odznaczona na konkursie i nagrodą kor. —,30.

Reuter Gabryela. — „Synowie”, powieść kor. —,60.

Rod Edward — Daremny Wysiłek. Powieść. Przetł. z francuskiego Al. Kordzikowska kor. 1,20.

Rosny J. H. — Doktor Harambur. Powieść. Przekład z angielskiego Br. Neufeldówny kor. 1,20.

— Vamireh. Powieść z angielsk. przetłóżył J. K. Potocki kor. —,60.

Rovetta G. — Lulu. Powieść. Przetł. z włosk. kor. 1,20

Serao Matylda. — Po przebaczeniu. Powieść. Przetłóżyła z włoskiego Karolina Dzieduszycka kor. 1,20

Zora — Drogami Życia. Powieść kor. 1,20.

Nabywający powyższe dzieła bezpośrednio w Administracji Słowa Polskiego przy ul. Zimorowicza 15 lub w Biurze sprzedaży Słowa Polskiego w Pasażu Mikolasza, otrzymają od powyższych cen 33½% rabatu.

33½% 0/0